

Mustafa Switat

ZRÓŻNICOWANIE ETNICZNO-RELIGIJNE LUDNOŚCI A MODERNIZACJA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA W KRAJACH ZATOKI PERSKIEJ

Artykuł omawia miejsce i rolę mniejszości etniczno-religijnych w krajach Rady Współpracy Arabskich Państw Zatoki (Perskiej) (Madżlis at-Ta'awun li-Duwal al-Chalidż al-Arabijja; ang. *Gulf Countries Council lub Cooperation Council of the Arab States of the Gulf – GCC*) (RWAPZ(P)), w procesach reform państwowych i przemian modernizacyjnych, będących następstwem otwarcia miejscowych gospodarek na procesy globalizacyjne. Z punktu widzenia sytuacji na rynku pracy można wyróżnić trzy główne zbiorowości:

- społeczeństwo przyjmujące, tzn. rodzimych Arabów, które w trzech krajach RWAPZ(P) stały się mniejszością narodową,
- mniejszość arabską, czyli obywateli pochodzących z innych krajów arabskich,
- mniejszości spoza krajów arabskich (głównie krajów azjatyckich i afrykańskich).

Rada Współpracy Arabskich Państw Zatoki (Perskiej) skupia Kuwejt, Bahrajn, Katar, Arabię Saudyjską, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Oman. Społeczeństwa tych krajów są zróżnicowane i niejednorodne, co w aspekcie modernizacji przekłada się na relacje społeczne. Można założyć, że:

- wzrost populacji krajów RWAPZ(P) wpływa na zróżnicowanie społeczeństwa,
- status etniczny mieszkańca krajów grupy RWAPZ(P) determinuje jego miejsce na rynku pracy i w społeczeństwie,
- wysoka liczba imigrantów z krajów pozaarabskich przyczynia się do zagrożenia tożsamości ludności rodzimej.

Pomiędzy krajami RWAPZ(P) – powiązanymi współpracą ekonomiczną (unia celna), polityczną i społeczną, można zauważyć wiele podobieństw – są to przede wszystkim eksporterzy ropy naftowej (próbujący jednakże uniezależnić dochody państwa od koniunktury na rynku ropy naftowej), państwa te przewodzą również w regionie, wykazując najwyższy wzrost gospodarczy, najwyższe PKB *per capita* (Katar – 1. miejsce na świecie), najwyższe współczynniki zainicjowanych reform, inwestycji (np. w edukację) i urbanizacji oraz najniższe bezrobocie (wyjątkami są Bahrajn i Oman)¹. Są to także kraje, w których język angielski jest drugim językiem, po urzędowym języku arabskim, a zamieszkują je liczne grupy etniczne (szczególnie Bahrajn i Zjednoczone Emiraty Arabskie mają jeden z najwyższych na świecie wskaźników migracji, co skutkuje zróżnicowaniem struktury ludności), jakkolwiek dominującym wyznaniem w każdym z krajów RWAPZ(P) pozostaje islam (zob. dane statystyczne w załączniku).

Z punktu widzenia gospodarki, wspólny dla wszystkich krajów grupy RWAPZ(P) jest fakt ich uzależnienia od importowanej siły roboczej (obcokrajowcy stanowią 3/4 ogółu siły roboczej), gdyż miejscowa ludność jest nieliczna oraz nie posiada odpowiednich kwalifikacji i wykształcenia, aby móc samodzielnie budować dynamicznie rozwijające się państwa. Boom, który rozpoczął się w latach rozkwitu gospodarczego był rezultatem wzrostu cen ropy naftowej, a obecnie nadmiar importowanych pracowników jest powodem wzrostu bezrobocia² i szeregu problemów w sferze polityczno-społecznej między ludnością rodzimą a mniejszościami. Duża liczba imigrantów ma wpływ nie tylko na strukturę społeczną, ale i na politykę wewnętrzną i zagraniczną państw RWAPZ(P) oraz kulturę³.

Raporty Międzynarodowego Funduszu Walutowego odnośnie do grupy RWAPZ(P) podkreślają, że kraje te od lat 70. i 80. XX w. (początki niepodległości, odkrycie złóż ropy naftowej) osiągnęły bezprecedensowy w tej części Bliskiego Wschodu wzrost gospodarczy. W osiągnięciu pozytywnych efektów pomogła liberalna polityka w stosunku do innych regionów, przepływ kapitału i siły roboczej oraz wysiłki na rzecz ograniczenia długu publicznego i zagranicznego oraz zwiększenie inwestycji w infrastrukturę⁴. Pod pojęciem modernizacji przyjęto w tym artykule definicję Samuela Huntingtona, według której

na modernizację składa się industrializacja, urbanizacja, coraz powszechniejsza umiejętność czytania i pisania, coraz wyższy poziom wykształcenia, zamożności i mobilizacji społecznej, a także bardziej złożone i zróżnicowane struktury zawodowe. Jest ona konsekwencją ogromnego rozwoju wiedzy naukowej i technicznej, jaki zaczął się w XVIII w. i umożliwił ludziom panowa-

¹ U. Fasano, Z. Iqbal, *GCC Countries: From Oil Dependence to Diversification*, IMF, www.imf.org/external/pubs/ft/med/2003/eng/fasano/index.htm.

² S. Johansson de Silva, C. Silva-Jáuregui, *Migration and Trade in MENA – Problems or Solutions?*, World Bank 2004, www.siteresources.worldbank.org/INTMENA/Resources/WP40SEPTEMBER2006.pdf.

³ A. Kapiszewski, *Arab versus Asian Migrant Workers in the GCC Countries*, Beirut 2006, www.un.org/esa/population/meetings/EGM_Itnmig_Arab/P02_Kapiszewski.pdf, s. 11.

⁴ IMF Survey, *De Rato Advises Middle Eastern Economies to Diversify*, Vol. 30, nr 20, 08.11.2004, www.imf.org/external/pubs/ft/survey/2004/110804.pdf.

nie nad środowiskiem oraz jego kształtowanie na bezprecedensową skalę. To proces rewolucyjny, który da się porównać tylko z przejściem od społeczeństw prymitywnych do cywilizowanych, czyli z powstaniem cywilizacji⁵.

Rdzennymi mieszkańcami krajów arabskich Zatoki Perskiej są Arabowie, czyli grupa ludów pochodzenia semickiego, która od czasów starożytnych zamieszkiwała tereny Półwyspu Arabskiego. W Arabii Saudyjskiej mieszka obecnie ok. 20,5 miliona rdzennej ludności⁶, w Bahrajnie ok. 970 tysięcy, w Kuwejcie ok. 1,3 miliona, w Omanie ok. 2,42 miliona, w Zjednoczonych Emiratach Arabskich ok. 1,1 miliona⁷, a w Katarze ok. 400 tysięcy⁸. Najmniejszą liczbę obywateli rdzennych w stosunku do całej populacji i liczby obcokrajowców ma Katar (13%), Zjednoczone Emiraty Arabskie (30%) i Kuwejt (31%), rdzenni mieszkańcy pozostałych krajów RWAPZ(P) stanowią w swoich krajach większość – w Bahrajnie (61%), Omanie i Arabii Saudyjskiej (po 72%)⁹. Tendencje demograficzne w latach wcześniejszych (od 1975 do 2000 r.) przedstawia tabela 1.

Tab. 1. Wzrost populacji ludności rodzimej i imigrantów w krajach RWAPZ(P) w latach 1975–2000

	Bahrajn	Kuwejt	Oman	Katar	Arabia Saudyjska	Zjednoczone Emiraty Arabskie	Łącznie
1975							
Ludność rodzima	201,6	307,8	666,0	63,7	6.089,3	194,3	7.522,7
Imigranci	60,0	687,1	100,0	84,0	937,0	330,8	2.198,9
Razem	261,6	994,9	766,0	147,7	7.026,3	525,1	9.721,6
% imigrantów w populacji	22,9%	69,1%	13,1%	56,9%	13,3%	63,0%	22,6%
1980							
Ludność rodzima	233,3	386,7	805,0	84,6	7.306,0	280,1	9.095,7
Imigranci	103,4	971,3	179,0	122,0	2.382,0	697,3	4.455,0
Razem	336,7	1.358,0	984,0	206,6	9.688,0	977,4	13.550,7
% imigrantów w populacji	30,7%	71,5%	18,2%	59,1%	24,6%	71,3%	32,9%
1985							
Ludność rodzima	271,6	470,5	973,0	115,0	8.764,2	403,8	11.002,6
Imigranci	158,6	1.226,8	220,0	126,0	3.878,0	713,0	6.322,4

⁵ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2008, s. 97–98.

⁶ Należy zwrócić uwagę, że podane w tekście statystyki różnią się między sobą, w zależności od wykorzystanych źródeł.

⁷ Dane szacunkowe na czerwiec 2011 r., CIA Factbook US Bureau of Cenzus, www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/html.

⁸ Qatar Information Exchange, www.qix.gov.qa/portal/page/portal/qix/subject_area/Publications?subject_area=183.

⁹ *World Migration Report 2010: The Future of Migration: Building Capacities for Change*, IOM, Imprimerie Courand et Associés, Francja 2010, www.publications.iom.int/bookstore/free/WMR_2010_ENGLISH.pdf, s. 209–210.

Razem	434,7	1.697,3	1.193,0	241,0	12.642,2	1.116,8	17.325,0
% imigrantów w populacji	36,5%	72,3%	18,4%	52,3%	30,7%	63,8%	36,5%
1995							
Ludność rodzima	362,2	708,1	1.563,0	162,0	13.272,0	597,0	16.664,3
Imigranci	223,9	1.250,7	586,0	385,0	6.262,0	1.781,0	10.488,6
Razem	586,1	1.958,8	2.149,0	547,0	19.534,0	2.378,0	27.152,9
% imigrantów w populacji	38,2%	63,9%	27,3%	70,4%	32,1%	74,9%	38,6%
1999–2000							
Ludność rodzima		812,2			15.658,5		
Imigranci		1.442,7			5.675,7		
Razem	690,0	2.254,9	2.400,0	565,0	21.334,2	3.900,0	30.144,1
% imigrantów w populacji		64,0%			26,6%		
Roczne wskaźniki wzrostu							
Ludność rodzima							
1975–1985	3,2%	4,3%	3,9%	6,1%	3,7%	7,6%	3,9%
1985–1995	2,8%	4,2%	4,9%	3,5%	4,2%	4,0%	4,2%
1975–1995	3,0%	4,3%	4,4%	4,8%	4,0%	5,8%	4,1%
Imigranci							
1975–1985	10,2%	6,0%	8,2%	4,1%	15,3%	8,0%	11,1%
1985–1995	3,5%	0,3%	10,3%	11,8%	4,9%	9,6%	5,2%
1975–1995	6,8%	3,0%	9,2@	9,7%	10,0%	8,8%	8,1%

Źródło: M. Girgis, *Will Nationals and Asians Replace Arab Workers in the GCC?*, The Egyptian Centre for Economic Studies 2002, www.eces.org.eg/Uploaded_Files/%7B3D6C8AB9-D53E-4D52-B195-1AA1FC8CA91F%7D_ECESWP74.pdf, s. 5.

Z powyższej tabeli wynika, że liczba ludności rdzennej systematycznie i niezmiennie od kilkunastu lat wzrasta, co jest efektem tego, iż populacja krajów RWPZ(P) jest stosunkowo młoda (w przeciwieństwie do starzejącej się populacji Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej)¹⁰. Ludność w wieku produkcyjnym (19–39 lat) stanowiła w latach 80. i 90. ok. 39% ludności omawianych krajów arabskich Zatoki Perskiej (obecnie ok. 35%¹¹). Poza tym boom naftowy miał także swoje odzwierciedlenie w boomie demograficznym¹² – odnotowano wówczas więcej urodzeń, bo sytuacja ekonomiczna mieszkańców (rozumiana jako dochody z pracy oraz dodatki socjalne na każde dziecko) przekłada się na liczbę dzieci. Do posiadania liczego potomstwa skłania m.in. szczodry system socjalny, opieka medyczna o wysokim standardzie, zamożność i wysoki status socjalny (kobiety są

¹⁰ *The GCC In 2020. The Gulf and its People*, The Economist Intelligence Unit Limited 2009, www.graphics.eiu.com/upload/eb/Gulf2020part2.pdf, s. 3.

¹¹ Obliczenia własne na podstawie: CIA Factbook...

¹² M. Girgis, *Will Nationals and Asians Replace Arab Workers In the GCC?*, The Egyptian Centre for Economic Studies 2002, www.eces.org.eg/Uploaded_Files/%7B3D6C8AB9-D53E-4D52-B195-1AA1FC8CA91F%7D_ECESWP74.pdf, s. 6–7.

wyręczane w pracach domowych przez służbę)¹³, tradycja arabska oraz muzułmańska. Dodatkowym motywem dla wysokiego wskaźnika urodzin dla obywateli krajów RWAPZ(P) jest duża liczba imigrantów we własnym kraju, proces wymiany pracowników zagranicznych na rodzimych trwa (obywatele krajów RWAPZ(P) nie chcą stanowić mniejszości we własnym regionie). Jest to priorytet władz, ale z drugiej strony są zjawiska, które mogą wpłynąć na zmniejszenie liczby urodzeń wśród ludności rodzimej, np. wejście kobiet na rynek pracy, dłuższa edukacja, zawieranie małżeństw w późniejszym wieku, przyjmowanie wzorców globalnych – zachodnie media i kultura (które dotarły do krajów RWAPZ(P) dzięki ludności napływowej) nie propagują macierzyństwa¹⁴.

W 1975 r. obywatele krajów RWAPZ(P) było ok. 7,5 miliona, dwie dekady później liczba ta wzrosła do 16,7 milionów (w tym 80% Saudyjczyków). Średni wzrost populacji w tym regionie wyniósł 3,9%, od 3,2% w Bahrajnie do 7,6% w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Wskaźniki te były wysokie, jak na międzynarodowe standardy, były też wyższe niż w krajach o porównywalnym poziomie dochodów¹⁵. Jakkolwiek aktualne wskaźniki wzrostu populacji rodzimej są wysokie – średnio 2,07% (najmniej Katar – 0,81%, najwięcej Zjednoczone Emiraty Arabskie – 3,28%), a populacja w wieku 15–65 lat stanowi średnio 72,5%¹⁶ dla regionu RWAPZ(P) (najmniej – 65,7% w Omanie i najwięcej – 78,7% w Zjednoczonych Emiratach Arabskich), to jednak liczba imigrantów i dynamika wzrostu ich populacji przewyższa statystyki ludności rodzimej.

Oprócz rodzimych Arabów, kraje RWAPZ(P) zamieszkuje wielu obcokrajowców, w głównej mierze czasowo z powodu podjęcia pracy. Motywem wyboru do badania ww. krajów były występujące w nich dynamiczne przemiany rozwojowe oraz rosnąca liczba imigrantów, stanowiących różnego rodzaju mniejszości etniczne, kulturowe, religijne czy narodowe (głównie Arabowie z innych krajów arabskich, Irańczycy oraz obywatele państw azjatyckich i afrykańskich). Imigranci stanowią znaczącą grupę ludności w trzech krajach RWAPZ(P) – 21% populacji w Arabii Saudyjskiej, 30% populacji Omanu oraz 49% mieszkańców Bahrajnu, natomiast w pozostałych krajach RWAPZ(P) stanowią dominującą większość mieszkańców: 69% w Kuwejcie, oraz po 87% w Katarze i Zjednoczonych Emiratach Arabskich¹⁷, w rezultacie więc rodzimi obywatele stanowią w swoim własnym kraju mniejszość.

Początkowo większość siły roboczej migrującej do krajów RWAPZ(P) stanowili Arabowie z sąsiednich krajów regionu Bliskiego Wschodu i Afryki poszukujący lepiej płatnych posad. Najliczniejszą grupę stanowili Egipcjanie, a w Arabii Saudyjskiej Jemeńczycy. Nad Zatoką, szczególnie w Kuwejcie, osiedlali się rów-

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *The GCC In 2020. The Gulf and its People*, The Economist Intelligence Unit Limited 2009, www.graphics.eiu.com/upload/eb/Gulf2020part2.pdf, s. 7–9.

¹⁵ M. Girgis, *Will Nationals and Asians Replace Arab Workers...*, s. 6.

¹⁶ Obliczenia własne na podstawie: CIA Factbook...

¹⁷ Qatar Information Exchange, www.qix.gov.qa/portal/page/portal/qix/subject_area/Publications?subject_area=183.

nież Palestyńczycy – zmuszeni do emigracji przez sytuację polityczną w ich kraju. Do monarchii naftowych oprócz Arabów migrowali również robotnicy i kupcy z Indii, Pakistanu i Iranu, czyli państw o długiej tradycji handlowych kontaktów z Półwyspem Arabskim¹⁸.

Biorąc pod uwagę liczbę imigrantów z krajów arabskich, byli to (od najliczniejszej zbiorowości): Egipcjanie, Jemeńczycy, Jordańczycy i Palestyńczycy, Sudańczycy i Syryjczycy. Trzy główne powody migracji arabskich do krajów RWAPZ(P), to: historyczne, ekonomiczne (cele zarobkowe – wyższe wynagrodzenia niż we własnym kraju) oraz polityczne (w tym uchodźstwo, np. Palestyńczycy)¹⁹. Natomiast najważniejsze powody polityczne zmniejszenia się ludności arabskiej spoza krajów RWAPZ(P), to nacjonalizacja rynku pracy (wewnętrzne) oraz zewnętrzne²⁰: na skutek konfliktów w Zatoce Perskiej po 1991 r. wydalono np. z Kuwejtu 400 tys. Palestyńczyków i Jordańczyków, a z Arabii Saudyjskiej 800 tys. Jemeńczyków²¹. Obecnie w krajach RWAPZ(P) pozostali przedstawiciele Egiptu, Syrii, Jordanii, Libanu i Palestyny²².

Z kolei wśród Azjatów przodowali Hindusi, Pakistańczycy, Filipińczycy, mieszkańcy Bangladeszu i Indonezji. Biorąc zaś pod uwagę i imigrantów arabskich i azjatyckich łącznie, to największe mniejszości stanowili (od najbardziej licznej): Hindusi, Egipcjanie, Pakistańczycy, Filipińczycy, mieszkańcy Bangladeszu i Jemeńczycy (dokładne statystyki poszczególnych krajów, roczników i zbiorcze dla regionu RWAPZ(P) są jednak trudne do zdobycia). Na jednego rezydenta z krajów arabskich przypadało średnio czterech Azjatów. Przykładowo, w Arabii Saudyjskiej w 1995 r. było 1,195 miliona Egipcjan, 424,4 tys. Jemeńczyków, 266 tys. Palestyńczyków i Jordańczyków, 242,5 tys. Sudańczyków i 168,4 tysięcy Syryjczyków (łącznie 2,378 miliona imigrantów Arabów). Podczas gdy w tym samym czasie przebywało tam 3,342 miliona Azjatów: 1.228,7 miliona z Indii, 778,7 tysięcy z Pakistanu, 451 tysięcy z Filipin, 446,3 tysięcy z Bangladeszu i 249,5 tysiąca z Indonezji²³. W Omanie natomiast w 1998 r. pracowało w prywatnym sektorze: 57,1% z Indii (275.926), 24% z Bangladeszu (116 tys.), 13% z Pakistanu (63.570), 3,8% ze Sri Lanki (18.437) oraz 1,6% z Filipin (7.861). Arabów pracowało wówczas tylko 2,38% (11.494), z czego 6.236 Egipcjan²⁴. W Kuwejcie w grudniu 1989 r. zanotowano 994,5 tys. Arabów, 508,3 tys. Azjatów i 16,8 tys. innych obywateli, podczas gdy w styczniu 2000 r. było już tylko 659,9 tys. Arabów, 761,1 tys. Azjatów i 21,6 tys. innych obywateli²⁵. Obecnie, oprócz ludności z południowej Azji (Hindusi i Pa-

¹⁸ A. Kapiszewski, *Miejscowa ludność arabska i obcokrajowcy w Kuwejcie*, [w:] *Kuwejt. Historia i współczesność*, red. K. Górak-Sosnowska, I. Szybilska, Warszawa 2005, s. 71.

¹⁹ A. Kapiszewski, *Arab versus Asian Migrant Workers...*, s. 11.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Idem, *Miejscowa ludność arabska...*, s. 72.

²² R. L. Torstrick, E. Faier, *Culture and Customs of the Arab Gulf States*, Westport–London 2009, s. 12.

²³ M. Girgis, *Will Nationals and Asians Replace Arab Workers...*, s. 8.

²⁴ *Ibidem*, s. 31.

²⁵ *Ibidem*, s. 9.

kistańscy), południowo-wschodniej Azji i Filipin (wiele Filipinek pracuje jako pomoc domowa), w krajach RWAPZ(P) pracują także Amerykanie i Brytyjczycy (na uniwersytetach oraz stanowiskach wyższego szczebla w oddziałach regionalnych światowych firm)²⁶.

Około 50% mieszkańców krajów RWAPZ(P) stanowią Arabowie (ludność rdzenna i krajów spoza RWAPZ(P))²⁷, pozostałe grupy etniczne można nazwać ogólnie Azjatami lub Afro-Azjatami. W Katarze np. jest 18% Hindusów i Pakistańczyków, 10% Irańczyków, a pozostałe grupy etniczne stanowią łącznie 14% całej populacji kraju. W Arabii Saudyjskiej jest 10% Afro-Azjatów, w Bahrajnie 37,6%. W Kuwejcie inni niż rodzeni Arabowie stanowią 35% populacji, południowi Azjaci – 9%, Irańczycy – 4%, a inne grupy etniczne – 7% ogółu mieszkańców państwa. W Omanie są kilkuprocentowe (brak dokładnych danych) grupy etniczne: Beludżowie, Południowi Azjaci (Pakistańczycy, Indianie, obywatele Bangladeszu i Sri Lanki) oraz Afrykańczycy. W Zjednoczonych Emiratach Arabskich zaś inni Arabowie i Irańczycy łącznie stanowią 23%, południowi Azjaci 50%, a inni wygnańcy (włączając zachodnich i wschodnich Azjatów) – 8% ogółu populacji Emiratów²⁸. Sama tylko zbiorowość Hindusów z 501 tys. w 1979 r. wzrosła do 2,8 mln w roku 1996²⁹.

Spółeczeństwem specjalnego statusu w Kuwejcie są tzw. *bidun*, czyli Arabowie, którzy wywodzą się z dawnych plemion nomadów, wędrujących po Półwyspie Arabskim, o korzeniach w głównej mierze z terytorium Iraku. Wielu z nich w latach 50. osiedliło się na stałe w Kuwejcie. Uzyskali prawo stałego pobytu, ale nie ubiegali się albo nie otrzymali wtedy formalnego obywatelstwa tego kraju (często w wyniku biurokratycznych zaniedbań). Długie lata byli powszechnie akceptowaną częścią kuwejckiego społeczeństwa, posiadając wiele przywilejów zastrzeżonych dla obywateli Kuwejtu. Do 1989 r. w oficjalnych statystykach zaliczani byli do obywateli Kuwejtu. W drugiej połowie lat 80. ich położenie zaczęło ulegać zmianie. Władze Kuwejtu zaczęły się obawiać skutków ciągłego powiększania się tej grupy o imigrantów nielegalnych, szczególnie irackich, którzy ukrywając prawdziwe pochodzenie, podawali się za *bidun*, aby tą metodą zyskać uprzywilejowany status w społeczeństwie. Stopniowo zaczęto pozbawiać *bidun* wielu praw (m.in. do korzystania z bezpłatnej państwowej edukacji czy opieki medycznej). Problem traktowania skomplikował się dramatycznie po inwazji Saddama Husajna na Kuwejt w 1990 r. Część tej grupy została wcielona do okupacyjnej armii irackiej, a w efekcie podano w wątpliwość lojalność wszystkich *bidun*, a wręcz oskarżano ich o zdradę. Wydalono z Kuwejtu lub nie wpuszczono z powrotem tysięcy *bidun*. Pozostałe ok. 170 tys. zostało zakwalifikowane jako tzw. obywatele bez obywatelstwa i jeszcze mocniej ograniczano ich prawa, przede wszystkim na rynku pracy. Obecnie rząd

²⁶ R. L. Torstrick, E. Faier, *Culture and Customs...*, s. 12.

²⁷ Obliczenia własne na podstawie: CIA Factbook...

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ J. Willoughby, *Ambivalent Anxieties of the South Asian-Gulf Arab Labor Exchange*, [w:] *Globalization and the Gulf*, red. J. W. Fox, N. Mourtada-Sabbah, M. Al-Mutawa, New York 2006, s. 228.

kuwejcki jednak dąży do rozwiązania kwestii *bidun*, co roku naturalizuje osoby o zweryfikowanym pochodzeniu, żyjące od pokoleń w Kuwejcie³⁰. Najliczniejsze grupy etniczne w krajach RWAPZ(P) prezentuje tabela 2.

Tab. 2. Liczba imigrantów według kraju pochodzenia w krajach RWAPZ(P) w latach 2002–2004 (w tys.)

	Bahrajn	Kuwejt	Oman	Katar	Arabia Saudyjska	Zjednoczone Emiraty Arabskie
Hindusi	120	320	330	100	1.300	1.200
Pakistańczycy	50	100	70	100	900	450
Egipcjanie	30	260	30	35	900	140
Jemeńczycy					800	60
mieszkańcy Bangladeszu		170	110		400	100
Filipińczycy	25	70		50	500	120
Sudańczycy					250	30
mieszkańcy Sri Lanki		170	30	35	350	160
Jordańczycy /Palestyńczycy	70	50		50	260	110
Indonezyjczycy		9			250	
Syryjczycy		100			100	
Irańczycy	30	80		60		40
Turcy					80	
Nepalczyzy				70		
Bidun		80				

Źródło: A. Kapiszewski, *Arab versus Asian Migrant Workers...*, s. 10.

Grupy etniczne wpływają na zróżnicowanie wyznań w krajach RWAPZ(P) (oprócz Arabii Saudyjskiej, gdzie islam wyznaje blisko 100% populacji). W Bahrajnie 81,2% populacji praktykuje islam, 9% chrześcijaństwo a 9,8% inne religie (w tym buddyzm czy judaizm³¹). W Katarze islam wyznaje 77,5% ludności, chrześcijaństwo 8,5%, a inne religie 14%. W Kuwejcie islam wyznaje 85% ludności, a pozostałe 15% ludności to chrześcijanie, Persowie i hindusi. W Omanie dominuje islam, a najbardziej liczną mniejszością religijną są hindusi. W Zjednoczonych Emiratach Arabskich natomiast religie inne niż islam stanowią 4% (w tym chrześcijanie – katolicy i protestanci oraz hindusi). Dominującym wyznaniem w krajach RWAPZ(P) jest islam, wśród którego istnieją różne szkoły prawa, tzw. *Mazhab*, pochodzące jednakże z jednego źródła – Koranu. Większość więc muzułmanów na tym terenie, to przedstawiciele szkoły sunnickiej oraz w mniejszym stopniu – szyickiej (szyici stanowią np. 30% muzułmanów w Kuwejcie, 16% w Zjednoczonych

³⁰ A. Kapiszewski, *Miejscowa ludność arabska...*, s. 74–75.

³¹ R. L. Torstrick, E. Faier, *Culture and Customs...*, s. 25.

Emiratach Arabskich) oraz ibadyckiej, która stanowi 75% ludności Omanu (pozostałe 25% populacji stanowią inne religie, w tym największe grupy religijne: szyici, sunnici i hindusi)³². Dokładne statystyki dotyczące wyznania w krajach RWAPZ(P) (z innego źródła) prezentuje tabela 3.

Tab. 3. Wyznania w krajach RWAPZ(P)

Kraj	Muzułmanie	Chrześcijanie	Hindusi	Inni
Bahrajn	83% (szyici – 58%, sunnici – 25%)	10%	6%	
Kuwejt	85% (szyici – 30%, sunnici – 45%, inni – 10%)	15%		
Oman	87,4% (ibadyci – 75%, pozostali to sunnici i szyici)	4,9%	5,7%	2,0% (w tym 0,8% buddyści)
Katar	82,7% (szyici – 14%, sunnici – 68,7%)	10,4%	2,5%	4,4%
Zjednoczone Emiraty Arabskie	96% (szyici – 16%, sunnici – 80%)	4%		

Źródło: R. L. Torstrick, E. Faier, *Culture and Customs...*, s. 26.

Szyici są postrzegani jako mniejszość potencjalnie zagrażająca porządkowi publicznemu. Często bowiem występują konflikty pomiędzy szyitami a władzami (np. w Kuwejcie po rewolucji irańskiej 30 tys. Irańczyków manifestowało swoją radość z wydarzeń po drugiej stronie Zatoki, a ich demonstracje nierzadko kończyły się starciami z policją, napięcia wzrosły również w okresie wojny iracko-irańskiej)³³. Ostatnio zaś, podczas tzw. rewolucji arabskiej, to szyici rozpoczęli demonstracje w:

- Arabii Saudyjskiej, protestując przeciwko nierównemu traktowaniu w zakresie możliwości gospodarczych i zatrudnienia oraz aresztowań bez procesu sądowego – w stosunku do większości sunnickiej (demonstracje w Arabii Saudyjskiej są zakazane)³⁴,
- Bahrajnie, protestując przeciwko dyskryminacji, domagając się także ustąpienia premiera oraz przekształcenia państwa w rzeczywistą monarchię konstytucyjną, która zapewni obywatelom większy wpływ na rządy (rodzina królewska miałaby zrezygnować z uprawnień do stanowienia prawa i obsadzania wszystkich stanowisk politycznych w kraju)³⁵.

Podstawowym powodem migracji do krajów RWAPZ(P) jest praca, dlatego imigranci zasilają głównie lokalną siłę roboczą. Statystyki dla podziału siły robo-

³² Na podstawie: CIA Factbook...

³³ A. Kapiszewski, *Miejskowa ludność arabska...*, s. 73–74.

³⁴ Za: english.aljazeera.net/news/middleeast/2011/03/201135143046557642.html.

³⁵ *Ibidem*.

czej na obywateli krajów RWAPZ(P) i obcokrajowców w latach 1975–2000 przedstawia tabela 4.

Tab. 4. Wzrost siły roboczej w krajach RWAPZ(P) w latach 1975–2000 z podziałem na ludność rodzimą i imigrantów

	Bahrajn	Kuwejt	Oman	Katar	Arabia Saudyjska	Zjednoczone Emiraty Arabskie	Łącznie
1975							
Ludność rodzima	38,0	55,4	155,0	11,7	1.438,9	44,6	1.743,7
Imigranci	22,0	249,2	70,0	57,0	484,8	234,2	1.117,1
Razem	60,0	304,6	225,0	68,7	1.923,7	278,8	2.860,8
% imigrantów w populacji	18,2%	18,2%	68,9%	17,0%	74,8%	16,0%	61,0%
1980							
Ludność rodzima	61,2	74,2	168,2	16,6	1.519,6	53,9	1.893,6
Imigranci	81,2	471,3	112,0	79,0	1.693,1	652,4	3.034,9
Razem	142,4	491,5	280,0	95,6	3.212,7	706,3	4.928,5
% imigrantów w populacji	43,0%	15,1%	60,0%	17,4%	47,3%	7,6%	38,4%
1985							
Ludność rodzima	71,8	95,9	177,9	23,5	1.619,6	81,12	2.069,8
Imigranci	98,8	574,5	191,1	76,7	2.722,5	784,2	4.447,8
Razem	170,6	676,4	369,0	100,2	4.342,1	865,3	6.517,6
% imigrantów w populacji	42,1%	14,3%	48,2%	23,5%	37,3%	9,4%	31,8%
1995							
Ludność rodzima	90,7	174,9	240,0	39,0	1.869,0	111,2	2.524,8
Imigranci	135,8	876,6	430,3	179,0	4.581,0	977,0	7.179,7
Razem	226,5	1.051,5	670,3	218,0	6.450,0	1.088,2	9.704,5
% imigrantów w populacji	40,0%	16,6%	35,8%	17,9%	36,5%	10,2%	26,0%
1999–2000							
Ludność rodzima		221,4	306,2		3.172,9	138,2	
Imigranci		1.004,8	552,5		4.003,4	1.217,5	
Razem		1.226,2	8585,7		7.176,3	1.355,7	
% imigrantów w populacji		18,1%	35,7%		44,2%	10,2%	
Roczne wskaźniki wzrostu							
Ludność rodzima							
1975–1985	6,6%	5,6%	1,4%	7,3%	1,2%	6,2%	1,7%
1985–1995	2,4%	6,2%	3,0%	5,2%	1,4%	3,2%	2,0%

1975–1995	4,4%	5,9%	2,2%	6,2%	1,3%	4,7%	1,9%
Imigranci							
1975–1985	11,0%	8,2%	5,1%	3,8%	8,5%	12,0%	8,6%
1985–1995	2,9%	4,6%	6,2%	8,1%	4,0%	2,3%	4,1%
1975–1995	6,9%	6,4%	5,6%	5,9%	6,2%	7,0%	6,3%

Źródło: M. Girgis, *Will Nationals and Asians Replace Arab Workers...*, s. 12.

W latach 1950–1997 dynamicznie wzrosła populacja krajów RWAPZ(P): z 116 tys. do 620 tys. w Bahrajnie, z 152 tys. do 2,153 milionów w Kuwejcie, z 413 tys. do 2,256 miliona w Omanie, z 25 tys. do 522 tys. w Katarze, z 3,201 miliona do 19,5 miliona w Arabii Saudyjskiej, z 70 tys. do 2,69 miliona w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, a z 3,97 miliona do 27,74 miliona na całym terytorium RWAPZ(P)³⁶.

Statystyki dotyczące liczby imigrantów (a tym samym całej populacji) w krajach RWAPZ(P) różnią się, jak już wspomniano, w zależności od źródła. Obecnie liczba imigrantów w krajach RWAPZ(P), np. według raportu Organizacji Migracji (*IOM – Organisation for Migration*), w Zatoce Perskiej przekroczyła 15 milionów. Arabia Saudyjska gości 7,3 miliony imigrantów, Zjednoczone Emiraty Arabskie 3,3 miliony, Kuwejt 2,1 miliona, Katar 1,3 miliona, a Oman i Bahrajn poniżej miliona imigrantów, odpowiednio, 826.000 i 315.000. Kraje, które mają największy procent obcokrajowców w stosunku do liczby swoich obywateli, to: Katar (87%), Zjednoczone Emiraty Arabskie (70%), Kuwejt (69%), Bahrajn (39%), Oman i Arabia Saudyjska (po 28%). Liczba migrantów na całym Bliskim Wschodzie wzrosła o 4,5% w ciągu ostatnich pięciu lat (26,6 milionów ludzi), przez co region ten ma jeden z najwyższych na świecie wskaźników imigracji³⁷.

Arabia Saudyjska była w 2010 r. na czwartym miejscu na świecie (po Stanach Zjednoczonych, Rosji i Niemczech) pod względem najwyższej liczby obcokrajowców (poniżej 10 milionów)³⁸. Natomiast pięć krajów RWAPZ(P) (wszystkie poza Bahrajnem) należą do dziesiątki krajów na świecie, które miały największy procent obcokrajowców w stosunku do całej populacji. Na miejscu pierwszym jest Katar (86,5%), później, kolejno: Zjednoczone Emiraty Arabskie (70%), Kuwejt (66,8%) na miejscu odpowiednio drugim i trzecim, a na miejscu dziewiątym Oman ze wskaźnikiem 28,4% i na dziesiątym Arabia Saudyjska z poziomem 27,8%³⁹.

W 1975 r. całkowita siła robocza złożona z obywateli krajów RWAPZ(P) stanowiła 2 miliony z ogółu ok. 7,5–10-milionowej populacji, dlatego trzeba ją było importować. Już pomiędzy rokiem 1975 a 1985 liczba zagranicznej siły roboczej w państwach RWAPZ(P) wzrosła prawie czterokrotnie, z 1,1 miliona do 4,1 miliona⁴⁰. Liczba obcokrajowców migrujących do regionu Zatoki Perskiej w latach

³⁶ A. Kapiszewski, *Native Arab Population and Foreign Workers in the Gulf States*, Kraków 1999, s. 46.

³⁷ *World Migration Report 2010; The Future of Migration...*, s. 209–210.

³⁸ *Ibidem*, s. 115.

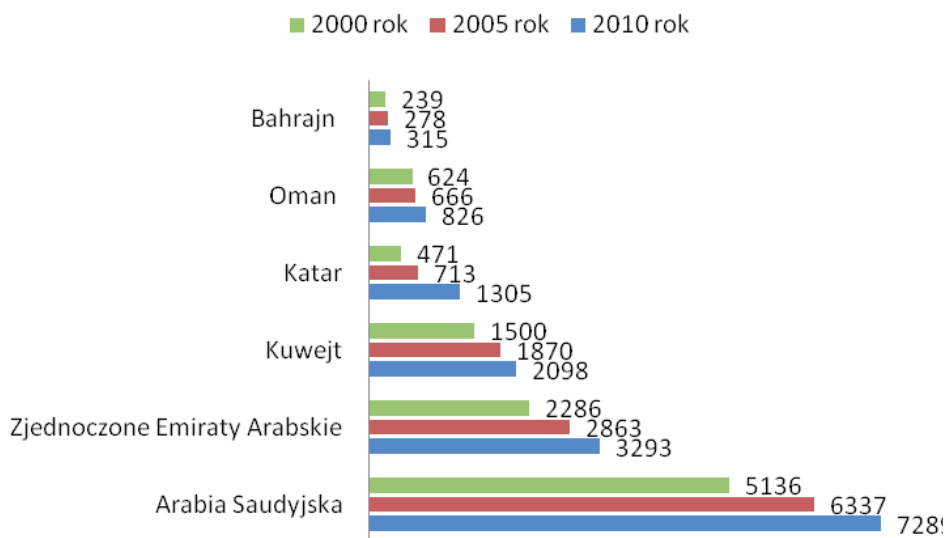
³⁹ *Ibidem*, s. 116.

⁴⁰ S. Johansson de Silva, C. Silva-Jáuregui, *Migration and Trade in MENA...*, s. 9.

1975–1995 osiągnęła 7,5 miliona ludzi. Największy, jak dotąd, wzrost zanotowano w latach 1975–1980, kiedy odsetek obcokrajowców w stosunku do całej populacji wzrósł z 23 do 33%. Najniższe wartości wzrostu liczby imigrantów zanotowano w latach 1975–1985 (11%) oraz 1985–1995 (4%). Obcokrajowcy w Arabii Saudyjskiej stanowili początkowo, w 1975 r., 72% wszystkich obcokrajowców krajów RWAPZ(P), później – w 1995 r. mniej, bo 56,4%. W Omanie, Katarze i Zjednoczonych Emiratach Arabskich w latach 1985–1995 liczba obcokrajowców się podwoiła.

W rezultacie całkowita populacja krajów RWAPZ(P) wzrosła z 10 milionów w 1975 r. do ok. 26,4 milionów w 1995 r. ONZ przewiduje, że do 2025 r. populacja w krajach RWAPZ(P) podwoi się, osiągając poziom 52,5 miliona⁴¹. Populacja krajów RWAPZ(P) jest zatem jedną z najszybciej rozwijających się na świecie. Dane statystyczne dotyczące ostatnich lat prezentują wykresy poniżej: liczba imigrantów w krajach RWAPZ(P) (w tys.) oraz procentowy udział imigrantów w populacji państw RWAPZ(P) w 2000, 2005 i 2010 r.

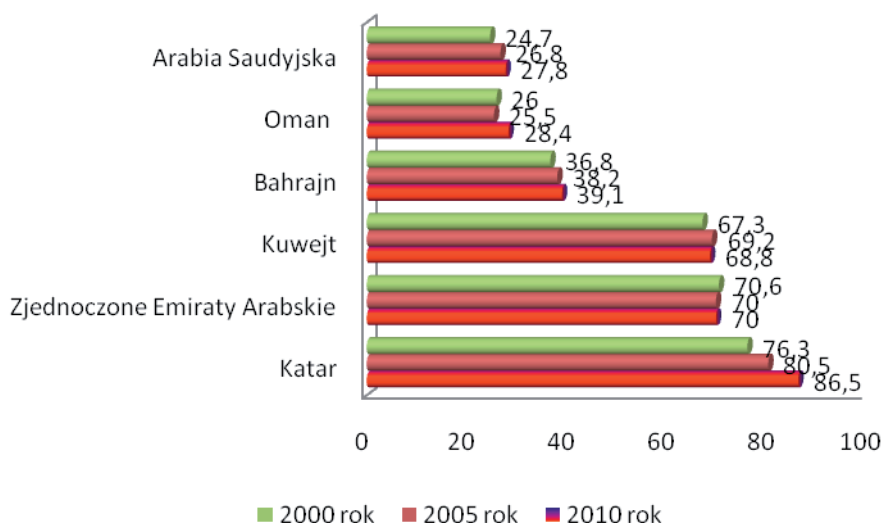
Rys. 1. Liczba imigrantów w krajach RWAPZ(P) w latach 2000–2010



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *World Migration Report 2010: The Future of Migration...*, s. 209.

⁴¹ M. Girgis, *Will Nationals and Asians Replace Arab Workers...*, s. 6.

Rys. 2. Procentowy udział imigrantów w populacji państw RWAPZ(P) w latach 2000–2010



Źródło: *ibidem*, s. 210.

Mniejszość arabska w krajach Zatoki Perskiej (z innych państw arabskich) pracowała w tych krajach od początku ery wydobywania ropy naftowej – w 1975 r. stanowiła 25% siły roboczej w Arabii Saudyjskiej, a 80% w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Jak wspomniano, w krajach RWAPZ(P) brakowało rąk do pracy, poza tym zasoby ludzkie były nisko wykształcone (wysoki poziom analfabetyzmu), dlatego kraje RWAPZ(P) chętnie przyjmowały pracowników z zagranicy. Podczas boomu naftowego w latach 70. większość pracowników była rekrutowana z krajów MENA (*Middle East and North Africa* – kraje Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki, czyli region od Maroka do Iranu): Egiptu, Jemenu, Jordanii, Syrii oraz Palestyny (Arabowie). Z Azji najczęściej przybywało z Indii, Pakistanu, Filipin, Bangladeszu i Indonezji. Praca była przydzielana wedle poziomu umiejętności oraz specyfiki sektora zatrudnienia. Arabowie byli zatrudniani na wyższych stanowiskach – pracowników technicznych, naukowych, kierowniczych oraz w administracji publicznej. Pracownicy azjatyccy otrzymywali pracę na stanowiskach o niskich kwalifikacjach, w usługach. W 2000 r. w Kuwejcie 61% Arabów pracowało na stanowiskach wyższego szczebla (34% Azjatów), 19% w handlu i usługach (81% Azjatów), a 32% w produkcji (68% Azjatów)⁴².

⁴² S. Johansson de Silva, C. Silva-Jáuregui, *Migration and Trade in MENA...*, s. 9–11.

W miarę upływu czasu populacja rodzima krajów RWAPZ(P) wzrastała, a inwestycje w edukację zaowocowały większą liczbą wykształconych pracowników rodzimych wchodzących na rynek pracy, szczególnie w sektorze publicznym. Dobrze wykształceni pracownicy z zagranicy z wykształconymi pracownikami rodzimymi zaczęli jednak między siebie rywalizować o pracę. Recesja na rynku naftowym doprowadziła do ograniczenia zatrudnienia w sektorze publicznym, a w rezultacie w sektorze tym przestano zatrudniać obcokrajowców, preferując tylko pracowników rodzimych, rodzimych pracowników zaczęto zatrudniać także w prywatnym sektorze.

Nacjonalizacja rynku pracy w krajach RWAPZ(P) zaczęła się w 1980 r., nie zmniejszyło to jednak dysproporcji pomiędzy krajową a zagraniczną siłą roboczą. W roku 1990 nadal to zagraniczna siła robocza dominowała na rynku pracy, oprócz sektora administracji publicznej. Jednakże arabscy pracownicy nie byli w stanie konkurować z tańszymi pracownikami z Azji w usługach, w tym sektorze dominują bowiem nie-Arabowie (zwłaszcza w pracach związanych z utrzymaniem gospodarstwa domowego – sprzątaczką, kucharką, ogrodnicy itp.). Dla porównania, w 2003 r. dochód obywatela Bangladeszu czy Pakistańczyka wynosił jedną dziesiątą dochodu Saudyjczyka, ale mniej niż połowę dochodu Araba z Egiptu czy Jordanu pracującego w krajach RWAPZ(P). Doprowadziło to po 1985 r. do zmniejszenia arabskiej migracji do krajów RWAPZ(P). Między rokiem 1989 a 2000 liczba arabskich pracowników w Kuwejcie zmniejszyła się o 30 tys., podczas gdy pracowników azjatyckich zwiększyła się o 250 tys.⁴³

Obecna rodzima siła robocza w krajach RWAPZ(P), dzięki inwestycjom w edukację i reformom jest lepiej wykształcona i ma wyższe kwalifikacje niż pokolenia poprzednie (niższy wskaźnik analfabetyzmu), dlatego przejęła wyższe stanowiska (kierownicze i administracyjne), wcześniej obsadzone przez wykwalifikowanych Arabów spoza państw RWAPZ(P). Początkowo językowa, kulturalna i religijna zgodność z rodzimą ludnością była mile widziana, dlatego to Arabowie byli preferowani spośród innych imigrantów. To Arabowie spoza państw RWAPZ(P) pomogli zbudować administrację rządową i zapewnić dostęp do edukacji, pomogli też rozwinąć usługi zdrowotne, wybudować infrastrukturę odpowiednią dla szybko rozwijających się krajów oraz kierować przedsiębiorstwami paliwowymi. Szybko jednak preferencje rządowe krajów RWAPZ(P) zaczęły się zmieniać na rzecz pracowników z Azji.

Główne przyczyny zmiany polityki to: obawa przed szerzeniem antyrządowych ideologii (radykalizm, idee lewicowe i panarabskie), przed roszczeniami dotyczącymi regionalnej dystrybucji bogactwa pochodzącego z wydobywania ropy naftowej, przed egiptyzacją lokalnych dialektów i kultury (najwięcej nauczycieli pochodziło z Egiptu), oraz niepokój spowodowany obecnością Palestyńczyków, co skutkowałoby zaangażowaniem w sprawy konfliktu palestyńsko-izraelskiego. Arabowie poza tym często sprowadzali się do krajów RWAPZ(P) z rodzinami, ma-

⁴³ *Ibidem*, s. 9–11.

jąc nadzieję na osiedlenie się, nie byli więc też lubiani przez miejscową ludność⁴⁴. Władze krajów RWAPZ(P) postanowiły więc stopniowo ograniczać arabską siłę roboczą i sprowadzać inne grupy narodowościowe do pracy. Wybór padł na Azjatów – zatrudniano ich chętniej, ponieważ nie stanowili dla rodzimej ludności żadnego zagrożenia, byli tańsi, łatwiejsi do zwolnienia, uznawani za bardziej efektywnych, posłusznych i podatnych na rządzenie, przyjeżdżali do krajów RWAPZ(P) sami (bez rodzin) i na ograniczony czas, a ponadto także byli muzułmanami, więc zgodność religijna była zachowana.

Nigdy fakt zastępowania pracowników z krajów arabskich pracownikami z Azji nie był usankcjonowany prawnie, ale pracownicy ci systematycznie zaczęli tracić stanowiska na rzecz ich przejęcia przez obywateli Indii, Pakistanu, Filipin, Tajlandii, Sri Lanki, Bangladeszu czy Indonezji (pomimo deklaracji i porozumień podpisanych z rządami np. Tunezji, Maroka i Sudanu w sprawie udzielania pierwszeństwa arabskim obywatelom w kwestii zatrudnienia). Arabowie obcokrajowcy stanowili w 1975 r. 72% cudzoziemców, po dekadzie – 56%, w 1989 r. – 45%, w 2004 r. – ok. 32%, z kolei nie-Arabowie w 1970 r. stanowili 12% wszystkich zatrudnionych, w 1980 r. – 41%, a w 1985 r. – 63%⁴⁵. Był to także wynik wojny w Zatoce Perskiej w latach 1990–1991, większość bowiem imigrantów pochodzących z krajów, które udzieliły poparcia Saddamowi Husajnowi, została zmuszona do opuszczenia krajów RWAPZ(P) (Palestyńczycy, Jemeńczycy, Jordańczycy)⁴⁶.

Stosunki międzygrupowe w krajach RWAPZ(P) mają specyficzny charakter, stratyfikacja społeczna jest zbliżona do systemu kastowego. Jest ona oparta na polityce i ideologii wykluczenia grup uznawanych za obce z większości przywilejów, które posiada rodzima ludność. Brak integracji dominującej grupy z mniejszościami jest uważany za warunek społecznego spokoju (dlatego naturalizacja obcokrajowców jest niemożliwa lub co najmniej bardzo utrudniona). I tak np. grupą dominującą w Kuwejcie jest ludność arabska posiadająca obywatelstwo tego kraju, wyznania sunnickiego, ale nie należą to tej grupy inne na stałe mieszkające w Kuwejcie zbiorowości, czyli mniejszość szyicka (choć posiada obywatelstwo) i *bidun*. Poza tym relacje pomiędzy ludnością rodzimą, diasporą arabską oraz Azjatami w krajach RWAPZ(P), zwykle przebiegają w ramach określonych kategorii: miejscowi i obcokrajowcy (głównie jest to relacja pracodawca–pracownik), Arabowie i nie-Arabowie oraz muzułmanie i niemuzułmanie⁴⁷. Najwyższą klasą społeczną są rodzimi obywatele, od początku migracji do krajów RWAPZ(P) to dla rdzennych obywateli tych krajów były rezerwowane lepiej płatne posady. Fakt posiadania obywatelstwa państwa RWAPZ(P) już na wstępie oznaczał dwu- lub nawet trzy-

⁴⁴ A. Kapiszewski, *Arab versus Asian Migrant Workers...*, s. 6–10.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 7.

⁴⁶ A. Kapiszewski, *Miejscowa ludność arabska...*, s. 72; S. Johansson de Silva, C. Silva-Jáuregui, *Migration and Trade in MENA...*, s. 9.

⁴⁷ A. Kapiszewski, *Miejscowa ludność arabska...*, s. 73.

krotnie wyższe wynagrodzenie oraz liczne przywileje (jak np. dodatki rodzinne)⁴⁸. Stosunki między rodzimymi mieszkańcami krajów RWAPZ(P) a obcokrajowcami są nadal zróżnicowane, w najlepszej sytuacji są Amerykanie i Europejczycy, w najgorszej imigranci z południowo-wschodniej Azji. Arabscy imigranci mają status społeczny wyższy niż Azjaci, jednak są traktowani przez miejscową ludność z dużym dystansem. Stosunki pomiędzy tymi grupami społecznymi mają charakter jednocześnie klasowy i etniczny, determinowany także przez płeć. Funkcjonująca stratyfikacja społeczna dokładnie określa relacje dominacji i subordynacji pomiędzy grupami. Rdzenni Arabowie, sunnici, zawdzięczają swoją dominującą pozycję możliwościom, jakie daje im kontrola terenów z zasobami gazu i ropy naftowej oraz dochody z ich sprzedaży. To ta grupa reguluje napływ imigrantów i wyznacza im miejsce w strukturze społecznej. Grupy imigrantów zaakceptowały swą niższą pozycję, mając na uwadze fakt, że ich status ekonomiczny nad Zatoką jest daleko lepszy niż w ich rodzinnych krajach. Jednak wzajemne stosunki obydwu społeczności cechuje brak zaufania⁴⁹.

Miejscowa ludność dawniej obawiała się głównie nielojalności imigrantów w przypadku kryzysu, ekonomicznych postaw roszczeniowych oraz pozostania nad Zatoką na stałe⁵⁰. Obecnie rodzima ludność często narzeka na ludność napływową z innych powodów, np. w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie ludność rodzima jest mniejszością, twierdzi się, że wszelkie prawa są ustanawiane tylko dla obcokrajowców, w kraju panuje przeludnienie i pogarsza się sytuacja ekonomiczna na skutek gwałtownego przyrostu obcej siły roboczej, braku przepisów regulujących kwestie obywatelstwa, polityki prorodzinnej, aby przybywało rdzennych mieszkańców, a władze informują tylko o nowych kontraktach dla kolejnych zagranicznych pracowników. Rdzenni mieszkańcy czują się zmarginalizowani we własnym kraju, nie są szanowani ani przez władze, ani przez ludność napływową. Zanikają elementy kulturowe – tradycyjne ubiory i zwyczaje. Nie lubią wychodzić na ulicę, bo czują się obco we własnej ojczyźnie, obawiają się też, że infrastruktura nie jest przygotowana na tak dużą liczbę ludzi⁵¹.

Azjaci z kolei narzekają na traktowanie w krajach RWAPZ(P), z jednej strony mają pracę, nawet lepiej płatną niż mieliby w kraju, są w stanie utrzymać pozostawione w ojczyźnie rodziny, ale równocześnie są najbardziej dyskryminowaną grupą etniczno-religijną z trzech tu opisywanych. Często protestują przeciwko gorszym warunkom socjalnym i złym warunkom zatrudnienia, braku praw (zależność od sponsorów kontraktujących pracę), niższym i opóźnionym zarobkom, wykorzystywaniu i nierównemu traktowaniu – jak „niewolników”, maltretowaniu i agresji ze strony społeczności rodzimej, która traktuje ich jako obywateli „gorszej

⁴⁸ Z. Marzec, *Opowieści Zatoki Perskiej*, Warszawa 1968, s. 66–67.

⁴⁹ A. Kapiszewski, *Miejscowa ludność arabska...*, s. 75–76.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 77.

⁵¹ Na podstawie blogów (2009–2010), www.dhabiya.maktoobblog.com.

kategorii⁵², zatrudniając głównie przy ciężkich pracach fizycznych. Duża liczba imigrantów z krajów niearabskich jest więc niekorzystna, staje się zagrożeniem dla tożsamości rodzimej społeczności. Władze obawiają się rosnącego wpływu zagranicznych mediów, zaniku wartości muzułmańskich i arabskich pod wpływem edukacji dzieci przez zagraniczne guwernantki i nauczycieli oraz rosnącej liczby małżeństw mieszanych⁵³ (z jednej strony tworzy to nowe konstelacje etniczno-religijne, ale z drugiej jest wybierane przez miejscowych Arabów jako rozwiązanie znacznie tańsze – nie muszą płacić wysokiego posagu dla żony z zagranicy; nie biorą jednak pod uwagę faktu, że matki z zagranicy stwarzają problemy kulturowe w wychowywaniu dzieci, a miejscowe kobiety pozostają niezamężne)⁵⁴.

Preferowanie zatrudnienia arabskich imigrantów miałyby lepszy skutek dla rodzimej ludności – Arabowie pochodzą z tego samego kręgu kulturowego, wyznają tę samą religię, celebrują te same obyczaje, mówią tym samym językiem, mają taką samą mentalność, co ludność rodzima. Nie byłiby zagrożeniem dla tożsamości narodowej danego kraju RWAPZ(P), podczas gdy pracownicy niearabscy takie zagrożenie stanowią. Kiedy w państwie pracuje ponad 80% ludności obcej, to można łatwo zapomnieć o używaniu ojczystego języka, na co dzień przebywając głównie wśród obcokrajowców – w szkole, szpitalu, sklepie, aptece, biurze itd.⁵⁵

Urzędowy język arabski jest wypierany przez angielski i inne języki mniejszości zamieszkałych w krajach RWAPZ(P) (jest on nauczany jako język obcy, a nie narodowy, a proporcje lekcji arabskiego do angielskiego to 3:8 godzin tygodniowo). Nie-Arabowie nie posługują się językiem arabskim bądź posługują się nim źle. Jest to duże zagrożenie dla kultywowania kultury arabskiej, potrzebne stały się ustawy, jak ta w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, która oficjalnie nakazuje stosować publicznie język arabski. Ponadto wartości muzułmańskie są zagrożone, bo obcokrajowcy w krajach RWAPZ(P) to już nie tylko muzułmanie. Otwartość gospodarki zmieniła wizerunek państw RWAPZ(P), ulice tych państw bardziej przypominają zachodnie metropolie niż kraje arabskie⁵⁶. „Zjednoczone Emiraty Arabskie budują budynki, ale tracą Zjednoczone Emiraty Arabskie”⁵⁷.

Kryzysy w krajach RWAPZ(P) w aspekcie różnorodności społecznej koncentrują się wokół praw obywatelskich, jako, że większość ludności rodzimej nie zna swoich praw i obowiązków obywatelskich, oraz kryzysu tożsamości – na poziomie państwa, wspólnoty i jednostki. Poza tym istnieje jeszcze wiele innych tożsamości, jak np. etniczna, plemienna i ponadnarodowa (panarabizm i muzułmańska *umma*). Kryzysy te wynikają nie tylko z dużej liczby obcokrajowców, ale

⁵² A. Kapiszewski, *Arab versus Asian Migrant Workers...*, s. 11–12.

⁵³ *Ibidem*, s. 12.

⁵⁴ A. Kapiszewski, *Miejscowa ludność arabska...*, s. 77.

⁵⁵ TV Al-Dżazira, „Al-Itidziah Al-Muakis” [„Przeciwny kierunek”], 31.07.2008, www.aljazeera.net/Channel/archive/archive?ArchiveId=1102057.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ Wypowiedź dr. M. Saleha Almisfera, nauczyciela nauk politycznych w Katarze, jednego ze słynnych myślicieli kierunku narodowo-arabskiego, *ibidem*.

i globalnego komercjalizmu i konsumpcjonizmu (macdonaldyzmu i westernizacji kultury arabskiej), panującego w krajach RWAPZ(P), które są antagonistyczne wobec religii⁵⁸.

Tradycyjne lokalne arabskie wartości, jak np. hojność, samowystarczalność, wierność, odwaga, pomoc słabszym, zamiłowanie do wolności, zostały zastąpione gospodarczo uwarunkowanymi wartościami pochodzenia zachodniego: nieograniczoną konsumpcją czy przedkładaniem własnych interesów nad potrzeby zbiorowości itp. Zanikło przy tym wiele tradycyjnych form życia społecznego (styl życia Beduinów zaniknął, odkąd zaczęli się osiedlać w miastach, zaś system plemienny rozstrzygania kwestii spornych wyparty został przez państwowe sądy)⁵⁹. Zagrożenie bezpieczeństwa miejscowej kultury jest ceną za rozwój i korzyści gospodarcze, jakie przynoszą ze sobą zagraniczne siły robocze⁶⁰ w imieniu globalizacji.

Globalizacja w krajach RWAPZ(P) jest m.in. wynikiem wprowadzenia liberalnych reform zaleconych przez Stany Zjednoczone pod kątem integracji gospodarczej krajów RWAPZ(P) z rynkiem światowym⁶¹. Wyrazem globalizacji jest nie tylko swobodny przepływ kapitału i ludności pomiędzy krajami RWAPZ(P) (w dokumencie potwierdzającym zawarcie umowy o współpracy państwa RWAPZ(P) uznali m.in., że obywatele krajów członkowskich należy traktować na równi z własnymi obywatelami oraz wykluczono dyskryminację i różnicowanie w następujących dziedzinach: swobody poruszania się, pracy i osiedlania, prawa do własności, legatu i spadku; wolności prowadzenia działalności gospodarczej oraz wolnego przepływu kapitału)⁶², ale i migracje z innych państw, co uczyniło z tego regionu terytorium kosmopolityczne.

W wyniku modernizacji i globalizacji, społeczeństwa krajów RWAPZ(P) są zróżnicowane pod względem etnicznym i wyznaniowym, dlatego relacje społeczne w tym regionie są dość specyficzne. To wzrost populacji (i ludności rodzimej, i imigrantów) krajów RWAPZ(P) wpływa na zróżnicowanie społeczeństwa, mniejszości wyznaniowo-etniczne w miarę upływu lat zmieniają swoje proporcje. Status etniczny mieszkańca krajów grupy RWAPZ(P) determinuje jego miejsce na rynku pracy i w społeczeństwie, bo przynależność do danej grupy decyduje o roli w społeczeństwie danego kraju.

Zagraniczna siła robocza jest niezbędna w krajach RWAPZ(P) ze względów ekonomicznych, aby pomóc budować i rozwijać państwa. Jednakże wysoka liczba imigrantów z krajów pozaarabskich przyczynia się do zagrożenia tożsamości ludności rodzimej, zagrożonej kulturą i obyczajami dostarczanymi przez ludność napływową.

⁵⁸ *Stability in the Persian Gulf: Regional and Transatlantic Perspectives*, Dubai 2005, s. 57.

⁵⁹ A. Kapiszewski, *Miejscowa ludność arabska...*, s. 77.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 79.

⁶¹ J. W. Fox, N. Mourtada-Sabbah, M. Al-Mutawa, *The Arab Gulf Region*, [w:] *Globalization and the Gulf...*, s. 36.

⁶² Art. 8, rozdz. II Generalnego Porozumienia Ekonomicznego krajów GCC, za: W. Szyborski, *Nad Zatoką Perską. Rada Współpracy Zatoki*, Warszawa 1988, s. 245–246.

Problem dywersyfikacji społecznej, niebezpiecznie dużej liczby imigrantów i osłabienia arabsko-muzułmańskiej tożsamości, prawdopodobnie rozwiąże się sam w ciągu najbliższego stulecia – kiedy w krajach RWAPZ(P) skończą się dostępne zasoby ropy naftowej i gazu.

Załącznik 1. Charakterystyka krajów RWAPZ(P)

	Arabia Saudyjska	Bahrajn	Katar	Kuwejt	Oman	Zjednoczone Emiraty Arabskie
Liczba ludności	ok. 26 mln	ok. 1,2 mln	ok. 1,6 mln*	ok. 2,6 mln	ok. 3 mln	ok. 5,1 mln
w tym obcokrajowcy	ok. 5,5 mln	ok. 230 tys.	ok. 1,2 mln*	ok. 1,3 mln	ok. 580 tys.	ok. 4 mln
Liczba ludności (wobec świata)	46 miejsce	156 miejsce	160 miejsce	139 miejsce	135 miejsce	114 miejsce
Odsetek migracji (na 1000 mieszkańców)	0,64	16,1	-4,94	0,65	-0,48	19
Odsetek migracji (wobec świata)	142 miejsce	4 miejsce	191 miejsce	59 miejsce	137 miejsce	3 miejsce
Ludność w wieku produkcyjnym	67,6% (ok. 7 mln, z czego 80% to obcokrajowcy), ok. 70% pracuje w usługach	77% (ok. 611 tys., z czego 44% to obcokrajowcy), 79% pracuje w przemyśle	ok. 90%* (ok. 1,2 mln, z czego 83% to obcokrajowcy), ok. 70% pracuje w przemyśle	ok. 77% (ok. 2,1 mln, z czego 60% to obcokrajowcy); 51,6% pracuje w usługach	ok. 33% (ok. 1 mln, z czego 60% to obcokrajowcy); ok. 50% pracuje w usługach	ok. 81% (ok. 4 mln, z czego 85% to obcokrajowcy); ok. 78% pracuje w usługach
Bezrobocie	10,8%	15%	0,5%	2,2%	15%	2,4%
Bezrobocie (wobec świata)	120 miejsce	148 miejsce	2 miejsce	18 miejsce	150 miejsce	20 miejsce
Poziom inwestycji	24,5% PKB	26,6% PKB	33% PKB	13,8% PKB	26,3 PKB	26,8%
Poziom inwestycji (wobec świata)	47 miejsce	33 miejsce	12 miejsce	140 miejsce	35 miejsce	32 miejsce
Stopień zurbanizowania	82%	89%	96%	98%	73%	84%
Wydatki na edukację	5,7% PKB	2,9% PKB	3,3% PKB	3,8% PKB	4% PKB	0,9% PKB
Wydatki na edukację (wobec świata)	41 miejsce	149 miejsce	140 miejsce	118 miejsce	107 miejsce	184 miejsce
PKB <i>per capita</i> (w dolarach)	24.200	40.400	145.300	51.700	25.800	40.200
PKB <i>per capita</i> wobec świata	55 miejsce	19 miejsce	1 miejsce	8 miejsce	52 miejsce	21 miejsce
Grupy etniczne	Arabowie – 90% Afro-Azjaci 10%	Bahrańczy – 62,4% nie-Bahrańczy – 37,6% (2001 r.)	Arabowie – 40%; Hindusi – 18%; Pakistańczycy – 18%; Irańczycy – 10%; Inni – 14%	Kuwejtczy – 45%, inni Arabowie – 35%, południowi Azjaci – 9%; Irańczycy – 4%; Inni – 7%	Arabowie, Beludżowie, Południowi Azjaci (Indianie, Pakistańczycy, obywatele Sri Lanki, Bangladeszu), Afrykańczycy	Emiratczycy 19%, inni Arabowie i Irańczycy 23%, Południowi Azjaci 50%, inni (włączając zachodnich i wschodnich Azjatów) 8%

Języki	arabski	arabski (urzędowy), angielski, perski, urdu	arabski (urzędowy), angielski (jako drugi)	arabski (urzędowy), angielski	arabski (urzędowy), angielski, beludzi, urdu, dialekty indyjskie	arabski (urzędowy), perski, angielski, hinduski, urdu
Religie	islam – 100%	islam – 81,2%, chrześcijaństwo – 9%, inne religie – 9,8%	islam – 77,5%, chrześcijaństwo – 8,5%, inne – 14%	islam – 85% (70% sunnici, 30% szyici), inni – 15% (chrześcijaństwo, hinduizm, Persowie)	muzułmanie ibadyci 75%, inne (w tym muzulmanie szyici i sunnici, hindusi) 25%	muzułmanie 96% (w tym 16% szyitów), inne (w tym chrześcijaństwo i Hindusi) 4%

*Qatar Information Exchange, www.qix.gov.qa/portal/page/portal/qix/subject_area/Publications?subject_area=183.

Źródło: dane szacunkowe na czerwiec 2011 r., CIA Factbook US Bureau of Cenzus, www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/html